

PODSUMOWANIE NA MAZOWSZU

Na kwiecień 2011 r. zaplanowano zakończenie na Mazowszu projektu norweskiego, którego najważniejszym celem jest poprawa jakości działań administracji przy prowadzeniu, udostępnianiu i aktualizowaniu publicznych rejestrów geodezyjnych. Podsumowanie dotychczasowych prac było jednym z głównych tematów konferencji, która odbyła się 8 grudnia w Warszawie. Rezultaty projektu w zakresie koncepcji bieżącej aktualizacji BDOT oraz możliwości integracji danych zarządzanych przez służbę geodezyjną i kartograficzną omówili: geodeta województwa mazowieckiego Krzysztof Mączewski oraz Ewa Janczar z BGWM. W ramach projektu opracowano m.in. specyfikacje modeli pojęciowych danych georeferencyjnych dla bazy danych szczegółowych osnów geodezyjnych, ewidencji gruntów i budynków, geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu, BDOT objętych zakresem treści mapy zasadniczej, BDOT z numerycznym modelem rzeźby terenu, a także rejestru cen i wartości nieruchomości oraz mapy hydrograficznej i sozologicznej. Sformułowano propozycje procedur głównych i szczegółowych aktualizacji BDOT, a dla wszystkich procedur opracowano specyfikacje usług sieciowych. Przygotowano także m.in. propozycje: zasad generalizacji, kontroli oraz tzw. aktualizacji wymuszonej, szczegółowych zasad wersjonowania obiektów oraz zasad i biblioteki wizualizacji danych. Procedury te zostaną



wdrożone w systemach informatycznych, które powstają w ramach projektu. W rozwiązaniach informatycznych zdecydowano się na zastosowanie mechanizmów modelowania danych opartych na architekturze SOA z wykorzystaniem Szyby Procesów Biznesowych (ESB). Dane będą przekazywane pomiędzy bazami i rejestrami za pomocą usług sieciowych (nie ma zapisu danych na nośnikach plików). Założono wykorzystanie GML jako standardu wymiany danych.

Spotkanie było także okazją do omówienia przez wiceprezesa GUGiK Jacka Jarzębka wyzwań stojących przed polską służbą geodezyjną i kartograficzną oraz roli projektu w tych zadaniach. Jon Arne Trollvik z Norweskiej Agencji Katastralnej (Statens kartverk) przedstawił doświadczenia tej służby w budowie krajowej infrastruktury informacji przestrzennej. Model funkcjonowania baz danych rejestrów referencyjnych zaprezentował Jerzy Zieliński, dyrektor Departamentu Geodezji, Kartografii i Systemów Informacji Geograficznej GUGiK.

W konferencji udział wzięli również m.in.: marszałek województwa Adam Struzik, radca ministra Ambasady Królestwa Norwegii w Warszawie Sidsel Bleken, naukowcy wspomagający projekt, członkowie Rady ds. INSPIRE, przedstawiciele firm i administracji geodezyjno-kartograficznej.

Projekt o pełnej nazwie „Wypracowanie i wdrożenie innowacyjnych metod integracji danych katastralnych, mapy zasadniczej i Bazy Danych Topograficznych oraz modernizacja usług publicznych świadczonych przez służbę geodezyjną i kartograficzną” realizuje Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego we współpracy z GGK, starostą piaseczyńskim oraz prezydentem Płocka. Przedsięwzięcie zainicjowane w 2005 r. jest współfinansowane z Mechanizmu Finansowego EOG, a merytorycznie wspiera go m.in. Norweska Agencja Katastralna. Więcej na Geoforum.pl 9 grudnia 2010 roku.

Tekst i zdjęcie ANNA WARDZIAK

JAK GENERALIZOWAĆ BAZĘ TOPO?

Jednym z ważniejszych celów budowy Bazy Danych Obiektów Topograficznych jest harmonizacja zbiorów danych przestrzennych. Koncepcja BDOT ma jednak pod tym względem istotne niedoskonałości, o czym przekonywał prof. Tadeusz Chrobak z AGH na spotkaniu Stowarzyszenia Użytkowników Technologii Geoinformacyjnych (SUTG), które odbyło się 1 grudnia w Warszawskim Przedsiębiorstwie Geodezyjnym. Sama baza ma być generalizowana na podstawie reje-

strów o większej szczegółowości, np. ewidencji gruntów i budynków. Natomiast na podstawie BDOT za pomocą generalizacji będą tworzone modele kartograficzne w skalach od 1:10 000 do 1:1 000 000. Całość, nawiązując do terminologii geoinformacyjnej, ma być więc tzw. wielorozdzielczą bazą danych (MRDB) – aktualną, dokładną, spójną i pokrywającą cały kraj. Najtrudniejszą rzeczą przy tworzeniu MRDB jest określenie reguł generalizacji.

I tu właśnie – zdaniem prof. Chrobaka – trafiamy na istotny problem. W projektowanym przez GUGiK rozporządzeniu o BDOT sformułowano bowiem wiele wymogów, jakim będą musiały sprostać modele bazujące na BDOT. Brakuje w nim jednak jasnych i precyzyjnych norm definiujących metody generalizacji danych przestrzennych. Nie wiadomo więc, jakie metody wybrać, jakie nadać im parametry oraz w jaki sposób zweryfikować wynikowy model. Dlaczego jest to ważne?

Gdy rozporządzenie o BDOT wejdzie w życie i firmy geodezyjne rozpoczną tworzenie polskiej MRDB, efekty pracy każdej z nich okażą się odmienne, choć wszystkie wynikowe dane będą zgodne z wytycznymi GUGiK. Prof. Chrobak sugerował więc, by – póki jest jeszcze czas – przekonać GUGiK do precyzyjnego określenia tych reguł. Okazuje się, że narzędzia do realizacji tego zadania już w Polsce istnieją.

JERZY KRÓLIKOWSKI